

LD – Projekcja, Real, Sen

Jacek: To było inne LD niż wszystkie poprzednie. Odzyskawszy świadomość szedłem ulicą i wszystko było tak realne i namacalne, że musiałem sprawdzić, że to nie real. Po trzeciej próbie wzniosłem się nad ulicę i opadłem. Szedłem dalej i dotykałem przedmiotów czując ich strukturę. Oddychałem mocno by czuć zapachy. Po kilku minutach zabrakło mi pomysłu, co robić. Spojrzałem na ręce. Dłonie rozpływały się i stawały się przezroczyste. Po chwili przyszedł mi impuls, że w realu mi zdrętwiały i powinienem nimi poruszać tu w LD. Zacząłem zaciskać dłonie. Świat wokół nadal był bardziej realny niż w LD. Otworzyłem nagle oczy już w realu, a dłonie się samoczynnie zacisnęły. Nie miałem nigdy wcześniej tak realnego LD. Gdyby nie płynne przejście ze snu to bym mógł podejrzewać projekcję astralną lub obe. Na pewno było jednak inaczej niż dotychczas. Zbyt realnie i namacalnie.

Marcin: Projekcja to była, czasem są takie płynne przejścia

Michał: Mogłeś wyjść z ciała nieświadomie, a później uzyskałeś świadomość

Marcin: Dokładnie, to był ten focus, jaki się ma przy typowych wyjściach

Michał: Między LD i OBE nie ma takiej dużej różnicy, po prostu w LD kreujesz sam wymiar, w który się umieszczasz

Jacek: Michał, świadomość odzyskałem podczas snu. A nawet ciekawiej, bo śniłem, że jestem w jakimś mieszkaniu... obudziłem się na chwilę, otworzyłem oczy i zamknąłem, i za moment znowu byłem we śnie w tym samym miejscu. Zauważyłem pluszaka na podłodze (króliczek). Mam identycznego w pokoju i jak go podniosłem, to w tym samym momencie odzyskałem świadomość.

Jacek: Marcin, miałem już projekcję przechodząc do nich z LD, ale nigdy aż tak namacalnie realnej. Musiałem sprawdzić kilka razy czy to nie real, bo nie miałem pewności.

Jacek: Dziwne też dla mnie było wyjście w świat realny. Taki nagły momentalny przeskok z jednego ciała w drugie. To też dla mnie nowość.

Jacek: Yyy.. tak po prawdzie to Gabriela..., ale mam nakaz dawania mu buziaka przed snem... ciii... nic więcej nie powiem, nawet na torturach..

Jacek: Mój chłopak. Mówiłem o tym nie raz, ale Ty tylko cycki i cycki ☐

Jacek: 26 l. (od 10 lat jesteśmy razem)

Marcin: Miałeś takie świetliste klimaty?

Jacek: Świetliste? Co masz na myśli?

Norbert: Niekiedy dostrojenie jest tak idealne, że rzeczywistość jest „słabsza” niż sen... Zazwyczaj jest wielkie wow i niedowierzenie... miałem kilka takich LD... świadomość znowu można sprawdzić lewitacją i umiejętnością wznoszenia się... jak jest słabsza to dobrze wziąć rozbieg i robić takie ślizgi... najlepiej jest, jak po prostu potrafimy powoli unieść się nad ziemię i utrzymywać taki stan... kiedyś pewna istota w LD pytała mnie o latanie i odzyskiwanie świadomości w poza... niesamowity dialog... niestety za dużo pytań zadawałem i naciskałem niepotrzebnie... aż mnie wybudziła...

Jacek: No Ga, no wybijałem się z trzy razy zanim się uniosłem. Przez chwilę miałem myśl, że to real i robię z siebie idiotę (ul. Świętokrzyska, Warszawa godz. 9:00, więc ludzi pełno było).

Marcin: Chodzi mi o to czy mocne światło było

Jacek: W realu już 9:00 rano, a w tym LD tak samo. Więc w obu rzeczywistościach czyste niebo, pełne słońce.

Jacek: Mocne światło. W poprzednich LD tylko raz takie było, jak byłem w PARKU.

Marcin: Jak widziałeś PARK? Konkretnie te ławki, czy inny obszar?

Jacek: Szerokie aleje, zarośnięte po bokach wysokimi krzewami i drzewami (trochę po ukosie), duże place zieleni przy jeziorkach, dużo ludzi spacerujących. Bardzo czyste powietrze! Słonecznie. Tak ławki były takie proste, chyba metalowo-drewniane.

Marcin: Niebo miałeś białe? Kiedyś myślałem, że w PARKU zawsze musi być białe, potem ktoś mi powiedział, że nie musi, potem się jeszcze dowiedziałem w PARKU są inne obszary oprócz samego parku, w dodatku obszary te tzn. przynajmniej część z nich jest dotwarzana przez ludzkie umysły

Jacek: Bardzo czyste i przejrzyste. Bardziej takie jaśniutko błękitne, ale nie czysta biel. A słońca nie widziałem, chociaż czułem, że grzeje.

Marcin: A jak byłeś w PARKU??

Jacek: To właśnie w Parku 😊 Ale to dzisiaj to po prawdzie tak samo.

Marcin: Tutaj i tutaj czułeś ciepło. Moim zdaniem przeniosłeś się na częstotliwość PARKU

—————

Wpis pochodzi z grupy wyjątkowych osób zajmujących się poszerzaniem świadomości.

Spodobało się? Udostępnij znajomym, niech świadomość się poszerza <3 <3 <3



AMAZONA

TAK, TO DOBRY WYBÓR.



ODKRYJ DARY DŻUNGLI

KLIKNIJ